

NINA ASSORODOBRAJ

„HISTORYKI” LELEWELA

„Kto pomyśli jak wiele potrzeba, aby się stać prawdziwym historykiem, łatwo uczuje dla czego historycy są właśnie ostatnim, najwyższym kultury narodowej produktem, owocem.

Wydaje wprzód naród wybornych poetów, wielkich mędrców, głębokich filozofów, uczonych wszelkiego rodzaju, a historyków niedostawać będzie”.

(Joachim Lelewel, *Noty do „Historyki rękopiśmiennej”*. Rkps Pozn. Tow. Przyj. Nauk nr 6).

I.

Przyjęto się uważać, że zainteresowanie Joachima Lelewela teorią i metodologią historii było młodzieńcze i krótkotrwałe. *Historyka* z 1815 r. była traktowana jako podstawowa wykładnia jego poglądów metodologicznych, zaś rozprawę konkursową z 1820 r., wydaną w 1826 r. pt. *O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających*, uważa się w literaturze za drugie wydanie *Historyki*¹. Dokładniejsza analiza znanych dotąd pism Lelewela, a zwłaszcza zaznajomienie się z wielu rękopisami, które ostatnio stały się dostępne dla nauki, zmuszają do całkowitej zmiany poglądów w tej dziedzinie. Ukazują wagę, jaką Lelewel przez całe życie przywiązywał do tych zagadnień, pozwalają ustalić główne etapy jego prac nad teorią historii, zmuszają do traktowania *Historyki* z 1815 r. jako owocu jednego tylko,

* Artykuł powstał na marginesie przygotowań tomu II Dzieł Lelewela, poświęconego jego pracom o teoretycznych zagadnieniach historii. Celem niniejszego szkicu jest informacja o nowych materiałach rękopiśmiennych z dziedziny teorii historii, które w tomie tym będą po raz pierwszy drukowane. Nie podejmuję w tym szkicu analizy założeń teoretycznych Lelewela ani dróg ich treściowego kształtowania się — z intencji zajmuję się tylko odtworzeniem chronologii zainteresowań Lelewela teorią historii, opisem uzyskanych rękopisów i oceną ich znaczenia dla odtworzenia we właściwym kształcie historii mozolnych prac Lelewela nad „historyką”.

¹ Tak ujmuje sprawę K. Chodynicki, *Lata uniwersyteckie Lelewela*. Książka Pamiątkowa ku uczczeniu CCCCL rocznicy -Uniwersytetu Wileńskiego, Wilno 1929, s. 190—192. M. Handelman w drugim wyd. *Historyki* pisze: „Lelewel nie tylko metodę udoskonalił, ale właściwie pierwszy w wielkim stylu ją uzasadnił i ostatecznie uporządkował. Już w r. 1807 miał jej gotowy system, choć ogłasza go w 1815”. H. Więckowska w przypisie do wzmianki o *Historyce* w *Przygodach...* Lelewela pisze: „Gotowy w głównych zrębach zarys metodologii historycznej”. Dzieła Lelewela, t. I, s. 42, przyp. 17.

stosunkowo szybko przez Lelewela przekroczonego etapu jego prac w tej dziedzinie i to, nawet dla tego etapu, stanowiącej wersję nie najszcześniejszą w rozumieniu samego Lelewela.

Warto zdać sobie sprawę, że prace Lelewela nad metodologią i teorią historii jako taką trwały przeszło dwadzieścia lat, od lat studenckich do dojrzałych, orientacyjnie od dwudziestego do czterdziestego roku życia. W ciągu tego dwudziestolecia Leleweł wielokrotnie podejmował próby syntetycznego wyłożenia swych poglądów w tej dziedzinie, zarówno w redakcjach pisemnych, jak i w wykładach uniwersyteckich.

Warto zdać sobie sprawę, że w tym długim okresie Leleweł pracował nad metodologią i systematyzacją swoich założeń teoretycznych w kontekście bardzo różnych badań historycznych, przez niego uprawianych i że właśnie gromadzone przez niego w toku tych badań doświadczenia umożliwiały mu i zmuszały go do ciągłej rewizji poglądów. Na przykład prace Lelewela w zakresie geografii historycznej umożliwiły mu rozwinięcie i pogłębienie tych partii *Historyki*, które dotyczyły tzw. przez niego „okoliczności miejsca” w historii; wykłady z historii powszechnej zmuszały do pogłębienia kategorii socjologicznych (takich, jak koncepcja „człowieka historycznego”, „czasu historycznego”, elementy teorii rozwoju, typy więzi społecznej, a nawet tak nowoczesnie brzmiące zagadnienia, jak problem jednokierunkowego i szczeblowego ewolucjonizmu i inne); badania historii Polski i jej miejsca w dziejach powszechnych w latach dwudziestych uczyniły z problemu „podobieństw i różnic” (prawidłowości i specyfiki) centralny niemal punkt jego teorii metodologicznej.

Zaznaczyć też należy, że poglądy metodologiczne Lelewela kształtowały się w opozycji do panujących poglądów na historię, w ciągłej jawnej lub utajonej polemice, nie zawsze dostrzegalnej w druku, lecz uchwytniej przy konfrontacji z dokumentami osobistymi, jak korespondencja, i z szerszymi materiałami źródłowymi, odnoszącymi się do całokształtu życia kulturalnego w kraju, ujawniającymi kontrowersje i ścierające się nurty, w filozofii, w literaturze, w nauce.

Nie od rzeczy też będzie przypomnieć banalną pozornie, a zapoznaną nieraz prawdę, jak bardzo mylące, a jednocześnie zubożające jest traktowanie dorobku naukowego uczonego długo żyjącego i długo tworzącego jako jednej, wewnątrznie jednolitej całości; wręcz jako dyrektywę badawczą należy sformułować tendencję do uchwycenia dynamiki rozwoju poglądów, konfliktów i zmagania się tak z otoczeniem, jak z sobą samym oraz dążenie do poznania drogi, jaką badacz przechodził.

Odtworzenie dróg i etapów kształtowania się poglądów teoretycznych badacza odślania wybór tych kategorii i problemów, które leżały w centrum kontrowersji naukowych i filozoficznych okresu, te, na których sprecyzowaniu badaczowi ze względów zasadniczych zależało. A poznanie dróg i „przygód”, ich precyzowania, selekcji i treściowych przemian stwarza niezastąpiony historyczny kontekst dla poznania całokształtu badanej doktryny naukowej.

Aspekt ten jest tym bardziej ważny w wypadku Lelewela. Nie tylko ze względu na właściwą mu potrzebę precyzowania teoretycznych założeń dla wielokierunkowych badań przez niego uprawianych. Przede wszystkim ze względu na fakt, że pięćdziesięciolecie, w ciągu któ-

regu uprawiał Lelewel naukę, zawarło w sobie parę niemal epok, zarówno w europejskiej filozofii historii, jak i w rozwoju nauki historycznej. Wystarczy przypomnieć, że gdy Lelewel rozpoczynał pracę historyka i metodologa, wśród jego lektur podstawowych byli tacy oświeceniowi filozofowie historii, jak Wolter i Mably, Fergusson i Priestley, Iselin, Herder, Monteskiusz i Kant, z wcześniejszych bliski oświeceniowcom Bodin, a wśród historyków Hume, Gibbon, Robertson, Hallam, J. Müller czy Justus Moser; w lekturach jego późniejszych zdążyli się pojawić Thierry, Sismondi, Michelet, Ranke, a nawet Macaulay². Prześledzenie więc kształtowania się poglądów teoretycznych Lelewela, choćby tylko w sensie chronologicznych ustaleń, jest ważnym przyczynkiem do analizy treściowej jego doktryny.

W toku badań nad poglądami teoretycznymi Lelewela starałam się kierować tymi wskazaniem. Zarówno dla tych badań, jak i dla przygotowania edycji tomu Pism o teoretycznych zagadnieniach historii do zbiorowego wydania *Dzieł* Lelewela, stało się konieczne drobiazgowo przebadanie obok druków także i rękopiśmiennego dorobku, obok rękopisów Lelewela także i zachowanych notat z jego wykładów. Doprowadziło to, jak mi się zdaje, do ustalenia:

- a) chronologii prac Lelewela nad teorią historii i nad jej systematycznymi ujęciami,
- b) ujawniło parę ważnych, nie znanych dotąd tekstów metodologicznych Lelewela,
- c) powiązania notat studenckich z wykładów Lelewela z tekstami jego dzieł metodologicznych, co pozwala lepiej zrozumieć zarówno jego poglądy metodologiczne, jak jego metody dydaktyczne i oddziaływanie na studentów.

*

Jesteśmy w stanie odtworzyć etapy wzmożonych zainteresowań i okresy skoncentrowanej pracy Lelewela nad teorią historii. Trzeba bowiem stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że drukowana *Historyka* z 1815 r. jest ujęciem, co prawda bardzo skrótowym, o czym niżej, zaawansowanych od lat już prac Lelewela w tej dziedzinie. Lelewel miał bowiem za sobą szereg wcześniejszych prób redakcyjnych w tym zakresie.

Trzeba cofnąć się do lat 1806—1807, więc do lat jeszcze studenckich. W *Przygodach* w *poszukiwaniu rzeczy narodowych polskich* wspomina Lelewel o swoich rozmowach na tematy naukowe ze starym emerytowanym profesorem historii w Wilnie — Hussarzewskim, w których „dopytywał go o metody, o ogólniki historycznej nauki”. Zachęcony przez profesora spisywał swoje uwagi i sam te właśnie próby określa jako początek późniejszej *Historyki* stwierdzając, że owe skromne pierwociny były mu użyteczne, że były „wybor-

² Ciekawe pod tym względem jest porównanie bibliografii w pierwszym wydaniu *Nauk* dających poznać źródła historyczne z roku 1822 z wydaniem drugim w tomie *V* *Polski, dziejów i rzeczy* jej 1863 r., dla zdania sobie sprawy z iloma warstwami rozwojowymi w dziedzinie nauki i teorii historycznej Lelewel obcował.

nym przewodnikiem" w pierwszych pracach badawczych³. Hussarzewski, jak sam Lelewel sugeruje, nie był czytany w ówczesnej literaturze europejskiej w tej dziedzinie, zachęcał też Lelewela do przemysleń samodzielnych

Korespondencja Lelewela pozwala ustalić datę pierwszej, zwartej już chyba redakcji jego rozważań i studiów nad teorią historii. Pierwsze ujęcia z lat studenckich ulegały dalszym przeróbkom. Przypadły one na koniec 1808 i początek 1809 r., na okres dwumiesięcznego pobytu Lelewela na wsi, w domu rodzicielskim, w Woli Okrzejskiej. Pobyt ten, jak wynika z zestawienia dat miesięcznych, musiał mieć miejsce w granicach od października 1808 do stycznia 1809 r.⁴ W liście do K. A. Czartoryskiego, Generała Ziem Podolskich, z 1 X 1809 r. pisał Lelewel: „Bawiłem nieco dłużej w ulubionym domu, a wuzuty zupełnie prawie z potrzebnych mi książek na wsi, rozmyślałem nad od dawna zamierzoną *Nauką dziejów*. Był wówczas przed oczami (zapewne nadto mało jeszcze widzącymi) cały ogrom filozofii historycznej. Dwumiesięczne zastanawiania się wygotowały pisemko..."⁵. „Pisemko" to pokazywał parę miesięcy później Tadeuszowi Czackiemu w Krzemieńcu, uzyskując jego aprobatę i, jak wnosić można z relacji Lelewela, zachętę do dalszej pracy nad tekstem⁶. „Pokazywałem tedy — pisał do ojca — Czackiemu moją zabawę na wsi, to jest *Naukę dziejów*; przeczytał i przytoczywszy wiersz Horacego, że każdy wiesz trzeba dziewięć razy przejrzeć i poprawić, powiedział: niezłe i może być dobre"⁷. Prawdopodobnie w tej samej wersji, choć może nieco wcześniej, daje je Lelewel do przeczytania swemu opiekunowi i przyjacielowi z czasów studiów wileńskich, Kazimierzowi Kontrymowi. W listach Kontryma do Lelewela znajduje się notatka krytyczna o tej właśnie rozprawce⁸. Gdy Kontrym czytał rozprawkę, nosić ona miała tytuł *Umiejętność historii*, taki bowiem tytuł wymienia Kontrym w notatce i w następnych swych listach oraz krytykuje, proponując inny tytuł, mianowicie: *Nauka historii*. Prawdopodobnie Lelewel nadał swemu dziełku pierwotnie tytuł *Umiejętność historii*. Ponieważ jednak w listach z 1809 r., z późniejszych miesięcy, posługuje się stale tytułem *Nauka dziejów*, można wnosić, że za radą Kontryma pierwotny tytuł zmienił, nie przyjmując jednak całkowicie rady przyjaciela. W spuściznie rękopiśmiennej Lelewela z czasów wileńskich zachowała się karta tytułowa, starannie wyrysowana piórkiem,

³ Przygody w poszukiwaniu rzeczy narodowych polskich. Dzieła, t. I, Materiały autobiograficzne, s. 42.

⁴ W końcu września 1808 r. jest Lelewel jeszcze w Warszawie — w końcu stycznia 1809 jest już w Łucku.

⁵ T. E. Modelski, List Ks. Ad. K. Czartoryskiego do Joachima Lelewela 1809 i odpowiedź Lelewela (1808/9). Ateneum Wileńskie VI, 1929, s. 607/8.

⁶ Mogło to mieć miejsce w czerwcu 1809 r.

⁷ Listy J. Lelewela do rodziny, I, s. 145. List do ojca z 7 VII 1809 r. z Krzemieńca. Na tę samą opinię Czackiego powołuje się Lelewel w wyżej cytowanym liście do Czartoryskiego: „*Naukę Dziejów* przejrzał Czacki i powiedział o tym «pisemku», «że może być dobrem»". Ateneum Wileńskie, op. cit.

⁸ Korespondencja do J. Lelewela, Rkps Bibl. Jag. 4435, II, k. 331. Ob. niżej Aneks I.

z napisem: *Umiejętność historii*⁹. Ta karta tytułowa i zwięzłe, skróto-
wym stylem wyrażone uwagi krytyczne Kontryma¹⁰, są jedynym śla-
dem, zaledwie uywkowo informującym o istnieniu i treści owej wcze-
snej *Historyki*, dając nikle podstawy do sugestii porównawczych
z *Historyką* 1815 r.

Jak widać, ów pierwszy, bądź drugi, jeśli liczyć za pierwszy do-
konywane pod auspicjami Hussarzewskiego studenckie próby, zarys
teorii historii, spotkał się ze strony Czackiego z aprobatą, lecz : nie-
dowzmaczną zachętą do dalszej pracy nad tekstem. Opinia Kontryma
natomiast, czytelnika wprawdzie niefachowego, ale z którym zarówno
Lelewel, jak i całe środowisko wileńskie liczyło się, wypadła znacz-
nie ostrzej. Kontrym uznał, że „zbyt krótki wykład wszystkich części
robi całą rozprawę bardzo niejasną, a nawet nie daje dostrzegać mię-
dzy nimi związku”, ostro krytykował styl, w późniejszym zaś liście
wyraźnie pisał, że „rozprawa ta nie wpadła (mu) do smaku”¹¹. Oba-
wiał się nawet że dotknął Lelewela: „o gniew miałem podejrzenie z po-
wodu mojej otwartości w sądzeniu o twojej dyssertacji *Umiejętność
historii*. Wyraziłem tam zdanie bez żadnej ogródki, bo dbam niezmiernie
o honor jej autora, słowem tak, jak o mój własny”¹².

Brak nam danych o pracach Lelewela nad teorią historii w następ-
nych latach. Na pewno jednak nie przestał interesować się tą dzie-
dziną, bowiem przed 1812 r. przedstawił rękopis *Historyki* do oceny
K o ł ł a t a j o w i. W *Przygodach...* wspomina o tym w słowach na-
stępujących: „Z moją *Historyką*, która mi się wydawała arcywymyśl-
nym a własnym płodem, udałem się do Kołłątaja. Licząc na jego daw-
ną zażyłość z ojcem, spodziewałem się otrzymać jakiegokolwiek zdanie,
czy czego warta. Nie miałem tej pociechy. Zgon jego przetrącił me
nadzieje, a grzeczne wspomnienie jego sekretarza, gdy mi skrypt
zwracał, nic mi nie powiedziało”¹³.

Jakie to dzieło właściwie przedstawił Lelewel Kołłątajowi? Którą
redakcję? Wnioskując z nazwy przypuszczano, że był to rękopis tej
Historyki, która ujrzała światło dzienne w 1815 r. Tak nie było na
pewno, co okaże się jasno niżej, gdy ustalimy datę i okoliczności
powstania tej ostatniej. Należy przypuszczać, że tekst przedstawiony
Kołłątajowi była to właśnie owa *Nauka dziejów* z 1809 r. Znając jed-
nak metodę pracy Lelewela i jego nieustanne poprawianie raz napi-
sanych prac domyślać się można, że był to tekst z 1809 r., ale popra-
wiony w wyniku uwag Czackiego, Kontryma i własnych przemyśleń.
Trudno było rzeczywiście Lelewelowi znaleźć w owym okresie w Pol-
sce bardziej kompetentnego krytyka niż Kołłątaj, tak osobiście zain-
teresowany teoretycznymi problemami badań historycznych. Nie było
jednak Lelewelowi dane opinie tę usłyszeć.

Brak danych, by stwierdzić, czy w latach 1812—1814 Lelewel pra-
cował nad tekstem swej *Nauki dziejów*. Najprawdopodobniej groma-

⁹ Rkps Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu, 5, k. 261. Zapisał później Lelewel tę
kartę poniżej tytułu i verso notatkami z historii starożytnej.

¹⁰ Publikujemy owe uwagi krytyczne Kontryma *in extenso* niżej, w aneksie
do artykułu.

¹¹ Kontrym do Lelewela, 10 VIII 1809 z Wilna. Rkps Bibl. Jag. 4435, II,
k. 262 v.

¹² Ibidem, k. 264.

¹³ Przygody... Dzieła, t. I, s. 46.

dził duże lektury zarówno z metodyk historii *stricto sensu*, jak i z filozofii historii, oraz z historii historiografii. Były to bowiem lata intensywnej pracy w Warszawie, a przedtem okres dwuletni lektur krzemienieckich i łuckich. Pozwoliły one Lelewelowi wrócić w latach 1814—1815 do prac nad teorią historii, bilansujących owe lektury i przemyslenia.

II.

W ostatnich miesiącach 1814 r. docierają do Lelewela w Warszawie wieści od jego wileńskich przyjaciół (Groddeck, Kontrym, Poliński) o zamierzeniu Uniwersytetu Wileńskiego powołania go na zastępcę profesora do Wilna. Jan Śniadecki, niechętny zresztą Lelewelowi i przez długi czas nie biorący w rachubę możliwości powołania go na wakującą od lat katedrę, wobec trudności jej obsadzenia zachęca w listopadzie 1814 r. Lelewela do przysłania do Uniwersytetu rozprawy konkursowej¹⁴. Tematyczne sugestie Śniadeckiego były sformułowane następująco: „Uwagi powszechne, a trafne nad historią różnych narodów, co w niej sobie zamierzać, a czego unikać należy, pomoce sposobu dawania, coś o krytyce, chronologii etc.”¹⁵ Była to tematyka, którą zajmował się Lelewel w swojej młodzieńczej *Umiejętności historii* czy *Nauce dziejów*. Stąd jego odpowiedź Śniadeckiemu: „Prawda, że wyrażone w liście J.W. Pana przedmioty do pisma konkursowego nieraz uwagę moją zajmowały, i po części są na papier wyłożone, jednakże za radą nieboszczyka księdza Hussarzewskiego, szukając w tej mierze dróg nieco innych, nie sądzę jeszcze, aby zebrane uwagi mogły już być do tak ważnego celu obrócone” (podkr. moje — N.A.)¹⁶.

W 1814 r. Lelewel nie był zadowolony ze swojej rozprawy o przedmiocie i metodach historii. Redakcja, nad którą pracował w paru rzutach nie wydawała mu się dojrzała i wykończona jako rozprawa konkursowa. Zarówno zapowiedź konkursu, jak i propozycja objęcia stanowiska zastępcy profesora historii w Wilnie zaktualizowały wysiłki Lelewela w kierunku usystematyzowania poglądów na metodologię i teorię historii. Sugestie tematyczne konkursu obracały się wokół tej dziedziny. Sprecyzowanie systemu założeń teoretycznych było, jak widzieliśmy, intelektualną potrzebą Lelewela od dawna, a obecnie stało się nieodzowne dla pracy profesorskiej, którą Lelewel miał niebawem podjąć. Nie wystarczyło po prostu wykładać historię. Historia zajęła miejsce centralne w światopoglądowych i filozoficznych nurtach w Europie; taką rolę odgrywała i w Polsce ówczesnej. Określenie koncepcji co do zadań i celów historii, było równoznaczne nie tylko z programem badań historycznych i z programem nauczania historii, ale także było zajęciem stanowiska w sporach światopoglądowych. Przy traktowaniu pracy profesorskiej jako służby publicznej — jak czynił to Lelewel — przy jego sprecyzowanym już wówczas rewizjonizmie w stosunku do oficjalnej historii (Towarzystwo Przyjaciół Nauk, środowisko Śniadeckiego w Wilnie, Czartoryskich w Puławach) teoria

¹⁴ Konkurs na katedrę nie był jeszcze formalnie rozpisany, nadchodziły jednak różne oferty, w tym oferty cudzoziemców. Modelski, op. cit., s. 173 nn.

¹⁵ Iisty, t. II, s. 18 — List Jana Śniadeckiego do Lelewela z 12 XI 1814 r.

¹⁶ Ibidem, s. 20.

historii nabierała dla Lelewela wagi pierwszorzędnej. W Wilnie wpływy Jana Śniadeckiego były przemożne. Jego poglądy na historię były minimalistyczne i zdroworozsądkowe. Historii nie uważał za naukę. Wyrażał pogląd, że jest ona dyscypliną mało potrzebną na uniwersytecie. Dlatego to przez parę lat poszukiwał profesora historii dla Uniwersytetu Wileńskiego spośród nauczycieli szkolnych „ile, że to obiekt jest pamięci tylko i rozsądku potrzebujący, przy tym tłumaczenia się pilnego i czystego: uformowanie do tego człowieka niewiele zabiegów wymaga... znając fakta dziejów ludzkich i narodów czysty rozsądek człowieka prowadzić go powinien do sądzenia o nich i do krytyki”¹⁷. Historia była dla Śniadeckiego nauką umoralniającą w duchu typowo oświeceniowym, zaś w Warszawie Lelewel ścierał się w TPN z tradycją naruszciewiczowską. Tak więc teoria historii nabierała w tej atmosferze dla Lelewela szczególnej wagi. Było w zwyczaju zresztą rozpoczynanie kursu historii powszechnej wstępem o przedmiocie i teorii historii, o zasadach nauk historycznych i o naukach pomocniczych¹⁸. Tak samo, jak wielkie dzieła historyczne tej epoki rozpoczynały od wyłożenia syntetycznego stanowiska autora w sprawach teorii i metody historii.

Lelewel musiał się więc liczyć z koniecznością przygotowania takiego wykładu wstępnego na wypadek objęcia katedry. Rzeczywiście, *Ogłoszenie lekcji w imperatorskim uniwersytecie wileńskim* na rok 1815/16 zapowiada, iż „Joachim Lelewel wykładając historię powszechną... najprzód z drukowanego dzieła swojego historykę jako zasady wyluszczać, wyłoży krytykę historyczną, ukazującą i wyjaśniającą środki do czerpania i śledzenia ze źródeł prawd historycznych: etiologiczną historyczną, opowiadającą badania i roztrząsania przyczyn z ich skutkami z których zdarzenia wynikają i do których się odnoszą; historiografię wtykającą prawidła do pisania historii”¹⁹.

Lelewel przybył do Wilna w kwietniu 1815 r., czyli pod koniec roku akad. 1814/15, zdążył zaledwie wykłady zainaugurować; pełną działalność pedagogiczną miał rozpocząć właśnie w roku akad. 1815/16 z którego *Ogłoszenie lekcji* cytowałam wyżej. Tuż przed rozpoczęciem roku akad. 1815/16 ukazała się w Wilnie *Historyka* — w sierpniu była jeszcze w druku²⁰.

Czym była ta *Historyka*? Nasuwałoby się przypuszczenie, że był to jej tekst dawniejszy, zredagowany w 1809 r. i być może nieco poprawiony w latach następnych. Okazuje się jednak, że nie. Była to nowa wersja, zaktualizowana w stosunku do lektur, przemyśleń i nowych, własnych doświadczeń badawczych. Można dowodnie stwierdzić, że Lelewel pracował nad nową redakcją *Historyki* w 1814/15 r.

W papierach Lelewela z okresu jego profesury wileńskiej znajduje się rękopis bez tytułu, mający postać czystopisu, ale czystopisu jesz-

¹⁷ Jan Śniadecki do ks. Adama Czartoryskiego. List z 12 IV 1808. Bibl. Czart. Rkps 3069 ew. Karta 377. Podobne poglądy i w innych listach.

¹⁸ Ob. np. Prospekt wykładów historii powszechnej F. Bentkowskiego pt. Wstęp do historii powszechnej. Warszawa 1821 oraz notaty I. Bormana z wykładów Bentkowskiego 1827/8 w Uniwersytecie Warszawskim. Lublin, Bibl. Łopacińskich, rkps 2006.

¹⁹ Cytowane za T. E. Mode skim, Sprawa powołania J. Lelewela na katedrę historii w Wilnie, *Ateneum Wileńskie* VI, 1922, s. 178, przyp. 25.

²⁰ Listy, t. I, s. 206. List do ojca z 7 VIII 1815.

cze roboczego, z przekreśleniami i z szeroko rozbudowanymi marginaliami. Data jego ukończenia, podpisana ręką Lelewela brzmi: 4 V. 1815 r., Wilno²¹.

Analiza tekstu pozwoliła stwierdzić, że jest to systematyczny wykład historyki. Oddane do druku prawdopodobnie w lipcu tegoż roku dziełko, które zapowiedział Lelewel w *Ogłoszeniu lekcji* na rok 1815/16 — *Historyka* — porównane z rękopisem okazuje się być dużym skrótem rękopisu, zgodnym jednak w pełni z jego tokiem. Redakcyjnie jest jednak drukowana *Historyka* pozycją odrębną. W ten sposób dysponujemy dwiema wersjami *Historyki*: *Historyką rękopiśmienną* oraz *Historyką drukowaną*, oboma z 1815 r. *Historyka rękopiśmienna* jest tekstem niemal dwukrotnie większym od *Historyki drukowanej*. Zawiera szerzej zredagowane partie wykładu, ogólnego, a przede wszystkim bogate egzemplifikacje historyczne. Poza systematycznym, rękopiśmiennym wykładem *Historyki* w materiałach z okresu wileńskiego Lelewela pozostało trochę notat rękopiśmiennych, rozwijających tematy szczegółowe z *Historyki* w odmiennych wariantach redakcyjnych, czasami z nowymi wątkami tematycznymi. Noty te nie dają się datować. Niektóre z nich czynią wrażenie not przygotowanych do rękopisu zamkniętego datą 4 V. 1815, inne zaś wyglądają raczej na ponowne, ulepszone i uwzględniające noty marginalne redakcje niektórych jego ustępów²².

Owe materiały rękopiśmienne na tematy *Historyki* wskazują na ogromnie intensywną pracę Lelewela nad teorią historii w 1815 r. w przygotowaniu do tej partii wykładów na rok akademicki 1815/16. Próby różnorodnych wariantów sformułowań, notowanych na marginesach zagadnień do rozwinięcia, uwagi, znaki zapytania, wskazują na gorączkową pracę koncepcyjną. Niejeden z pomysłów zanotowanych na marginesach rękopiśmiennej *Historyki* odnajdziemy rozwinięty w późniejszych ujęciach Lelewela z teorii historii z lat 1822-24, lub w pomniejszych studiach drukowanych o historii i sposobie jej uprawiania.

Dzięki rękopiśmiennej wersji *Historyki*, oraz notatom, dysponujemy znacznie bogatszym materiałem dla poznania założeń teoretycznych Lelewela z okresu jego wczesnej profesury oraz z okresu publikacji wczesnych prac badawczych niż ten, który zawarty jest w drukowanej *Historyce* z 1815 r. Co więcej, nader zwięzły, skrótowy miejscami bardzo niejasny i enigmatyczny tekst *Historyki*, dzięki obszerniejszym, współczesnym mu ujęciom rękopiśmiennym oraz materiałowi historycznemu, którymi ilustrował swoje ujęcia ogólne, uzyskuje obszerny komentarz pióra samego Lelewela, Oba teksty *Historyki* — rękopiśmienny i drukowany, będący dwiema odrębnymi wersjami redakcyjnymi uzupełniają się w sposób tak istotny, że dopiero obie razem odzwierciedlają w pełni poglądy Lelewela na przedmiot i zakres historii oraz na metody i założenia badawcze.

Nasuwa się problem ustalenia kolejności napisania obu redakcji *Historyki* i rozważenia, czy wersja szersza była przeznaczona do

²¹ Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, rkps, nr 6 s. 9—39a.

²² O tych może notatach wspomina Lelewel w przypisie O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających, s. 111, przyp. 1, gdy pisze o „dawniejszych, przed 1820 rokiem czynionych notach, 1815”.

druku. Warto by móc sobie odpowiedzieć na pytanie jak się mieć może *Historyka* oddana do druku latem 1815 r. do dawnego tekstu z 1809 r., o których pisaliśmy wyżej.

Można snuć tylko pewne przypuszczenia, na podstawie szczegółowego porównania obu tekstów i szczegółowej analizy treści. Da się sformułować parę stwierdzeń:

1. *Rękopiśmienna Historyka* była napisana (4 V 1815 r. data ukończenia) zanim *Historyka* poszła do druku (druk w sierpniu 1815 r.). Lelewel przyjechał do Wilna w kwietniu, przepisywanie rękopisu ukończył 4 V, stąd wniosek, że jest to praca okresu warszawskiego, nad której wykończeniem pracował w pierwszych tygodniach pobytu w Wilnie.

2. Rękopiśmienny tekst *Historyki* nie posiada tytułu ani szczegółowych wyodrębnionych rozdziałów z tytułami, jak *Historyka drukowana*. Wykład idzie jednak ściśle porządkiem i rozdziałami *Historyki drukowanej*. Na marginesach widnieją czasem skrótowne tytuły.

3. Tezą naszą jest, że *Historyka drukowana* jest skrótem rękopisu z 4 V 1815 r., dokonany pośpiesznie między majem a lipcem tegoż roku. Przemawiają za tym względy następujące:

a) Istnieją pewne partie obu tekstów, które powtarzają się dosłownie, szczególnie w części końcowej; odnosi się wrażenie, że pośpiech zmusił Lelewela do stopniowej rezygnacji ze zredagowania skróconego tekstu tak, jak to robił w partiach początkowych i środkowych.

b) Tekst drukowany jest w zasadzie skrótem tekstu rękopiśmiennego — niektóre jednak miejsca tekstu drukowanego są w stosunku do tekstu rękopiśmiennego rozwinięte. Są to z reguły miejsca, w których w rękopisie znajdujemy na marginesie uwagi lub dyspozycje świadczące, że Lelewel nie był zadowolony z użytych sformułowań.

4. *Rękopiśmienna Historyka* stała się być może tekstem wykładu, który Lelewel przygotowywał na rok akademicki 1815/16²³. Świadczyłyby o tym rozbudowane egzemplifikacje historyczne na marginesach. *Historyka drukowana* odgrywać miała rolę drukowanego seksternu. Z późniejszych lat profesorskiej pracy Lelewela uzyskaliśmy w drodze szczegółowej analizy notat studentów z wykładów, oraz z wykrycia w nich paru skopiowanych oryginalnych seksternów Lelewela inną parę tekstów, które pozostają do siebie w stosunku: sekstern-wykład. Sekstern zawiera zawsze sformułowania ogólne, system twierdzeń i założeń wyłożonych w kategoriach abstrakcyjnych, wykład kategorie te wypełnia treścią historyczną i konkretyzuje poprzez przykłady. Taka była widać metoda pracy dydaktycznej Lelewela. Taki właśnie stosunek przy porównaniu tekstów zachodzi między *Historyką rękopiśmienną i drukowaną*, szczególnie, gdy zrekonstruujemy marginalia rękopisu. W tym wypadku także na różnice między obu tekstami wpływać musiał fakt, że jeden tekst przygotowany był do druku, a więc musiał przejść przez cenzurę drugi — choć był czystopisem, ale w fazie na tyle jeszcze roboczej, że był tekstem w pewnym sensie o cechach prywatności — odznacza się więc swobodą wyrażania myśli politycznie i światopoglądowo drażliwych.

²³ Od czasu do czasu pojawiają się zwroty: „...mówiliśmy ... widzieliśmy...”, których na ogół Lelewel w tekstach drukowanych nie używał.

5. Nie do rozstrzygnięcia jest sprawa, co w dziele z 1815 r. pozostało z owej dawniejszej „studenckiej historyki, jak nazwie ją Lelewel w *Przygodach...* z perspektywy dobiegającego schyłku życia²⁴. Marginalia *Historyki rękopiśmiennej* i not świadczą wymownie o świeżości wielu pomysłów, o rodzących się dopiero wątkach, o upartych poszukiwaniach sformułowań. Robi wrażenie, że Lelewel pracuje nad tekstem niemal do chwili oddania go do druku. Być może, że schemat dawnych redakcji w jakimś zakresie pozostał. Jedynym śladem jest tu arcyzwięzła krytyka Kontryma z *Umiejętności historii* z 1809 r., która wskazuje na pewne zbieżności tematyczne w bardzo podstawowych w *Historyce wątkach*²⁵. Nie ulega jednak kwestii, że oddana do druku latem 1815 r. *Historyka* odpowiadała stanowi wiedzy i koncepcjom teoretycznym Lelewela z 1815 r. w chwili rozpoczynania działalności profesorskiej²⁶.

Tekstem uzupełniającym dla poznania poglądów Lelewela z tego czasu jest jego niezamierzony wykład inauguracyjny pod tytułem *O łatwym i pożytecznym nauczaniu historii*. Jak doszło do tego, że tekst ten stał się wykładem inauguracyjnym pisze Lelewel w liście do ojca²⁷. Ponieważ wykład ten odbył się tuż po przyjeździe Lelewela do Wilna²⁸ można wnosić, że i ten tekst przygotował Lelewel w Warszawie, wydrukował go razem z *Historyką*. Z kręgu problematyki koncepcji historii i jej roli społecznej jest także studium *O potrzebie gruntownej znajomości historii*²⁹. Oba te studia współbrzmiają całkowicie z *Historykami*, a szczególnie z *Historyką rękopiśmienną*.

Historyka drukowana dopiero odczytana równoległe z dwakroć obszerniejszą *Historyką rękopiśmienną*, po przedarciu się przez bogate i wielowarstwowe marginalia³⁰ ujawnia bogactwo i wielostronność

²⁴ *Przygody...* Dzieła, t. I, s. 53. Po paru dziesiątkach lat, we wspomnieniach, *Historyka* związała się z Lelewelowi z zainteresowaniami studenckimi. Nie można jednak, jak widać, brać tego twierdzenia dosłownie dla datowania tekstu napisania drukowanej *Historyki*.

²⁵ Kontrym wymienia np. jako tematy tam występujące: Okoliczność czasu, miejsca i wypadków, Przyczyny i skutki czynności ludzkich.

²⁶ Nie udało mi się stwierdzić, kiedy tytuł *Historyka* zastąpił tytuł *Nauka dziejów*. Faktem jest, że *Historyka rękopiśmienna* nie ma tytułu. Co do źródeł zapożyczenia tego tytułu ob. Chodynicki, op. cit., s. 189—190 oraz W. Nowodworski, „Bibliograficznych ksiąg dwoje” Joachima Lelewela, Wrocław 1959, s. 72, przyp. 97. Być może, że dzieła C. J. Vossiusa, *Ars historica* natchnęło Lelewela pomysłem tytułu.

²⁷ Listy, t. I, s. 195—6. List z 4 V 1815 donosił: „Pracę moją już od półtora tygodnia rozpocząłem. Tydzień po świętach w poniedziałek miałem sobie po prostu od rzeczy rozpocząć, i już z nią idę krzesło me zasiąść, w tym się dowiaduję, że w sali wiele stołków dla matador uniwersyteckich zastawiono, wróciłem więc do siebie i co prędzej na podorędziu jakoś będące pismo o łatwym i pożytecznym uczeniu historii porwawszy, to przy otwarciu kursu jakoby na ten koniec umyślnie napisane było, przeczytałem w obecności zastępcy rektora, dziekanów, profesorów i słuchaczów”.

²⁸ Z obliczenia wynika, że musiało to być 26 IV 1815 r.

²⁹ Drukowane w Tygodniku Wileńskim w 1816 r. oraz jako osobny druk w 1817 r.

³⁰ Analiza marginaliów prowadzi do wniosku, że zapiski marginesowe narastały stopniowo. Jest wśród nich sporo dopisków późniejszych. Da się prześledzić wyraźnie, jak Lelewel wracał wielokrotnie do rękopisu *Historyki*; był to prawdopodobnie egzemplarz roboczy dla usystematyzowania poglądów teoretycznych na dość długo.

rozważań Lelewela nad przedmiotem i metodą historii. Marginalia i wersje redakcyjne w notach pozwalają dostrzec sprawy, których precyzowanie pochłaniało Lelewelowi najwięcej wysiłku i problemy, które rodziły się niejako w toku pracy redakcyjnej. Hermetycznym stylem napisana *Historyka drukowana*, a często aż do niejasności skrótowa, staje się w pełni zrozumiała dopiero z *Historyką rękopiśmienną*. Ta bowiem ujawnia zarówno stan lektur Lelewela w tym czasie w zapiskach bibliograficznych, których nie ma w druku, a przede wszystkim realia historyczne, które posłużyły jako osnowa konkretów dla systemu założeń teoretycznych z *Historyki czy Umiejętności historii*³¹.

W tym też dopiero kontekście dwóch zestawionych *Historyk* ujawnia się aspekt polemiczny dzieła.

Wspominaliśmy wyżej o poglądach Jana Śniadeckiego na rolę profesora historii w Uniwersytecie i o jego wyobrażeniach o nauce historycznej. Toteż Lelewel jeden z ważnych motywów swojej działalności profesorskiej widział w tym, iż katedra uniwersytecka dawała mu możliwość głoszenia innej koncepcji historii jako nauki i innego określenia jej roli dla kształtowania społecznej świadomości: Wyrażał to w słowach: „że... tak zaniedbaną, tak przewrotnie uważaną, a tak narodowi naszemu potrzebną znajomość historii podciągnę”³² podkr. moje — N. A.). Z tych to względów, śledząc z odległości organizowanie się Uniwersytetu Warszawskiego stwierdza, iż katedry i wykłady historii „potrzebniejsze i istotniejsze dla Warszawy od fizyki, filozofii, technologii”³³. Sprawą drobiazgowych badań byłoby odtworzenie stosunku oficjalnych sfer uniwersyteckich do treści wykładów Lelewela, oraz zanalizowanie konkretnych tematów sporów o zadania i metody historii. Wiemy tylko tyle, że po wizytacji w 1817 r. kurator książę Czartoryski odbył rozmowę z Lelewelem, po której Lelewel zaliczył kuratora do grona ludzi „mających o historii opaczne wyobrażenia”³⁴.

Nie miejsce na rozwijanie tej sprawy. Dwie rozprawki, które napisał Lelewel w okresie obu *Historyk* z 1815 r. *O łatwym i pożytecznym nauczaniu historii*, a przede wszystkim *O potrzebie gruntownej znajomości historii*, dają wyraźne sugestie o co toczyły się spór zarówno jeśli chodziło o historię jako naukę, jak i o sposób rozumienia kierunku jej społecznego oddziaływania. Tę ostatnią sprawę widział Lelewel w sposób bardzo złożony. Zwalczał traktowanie historii jako inwentarza wzorów moralnych, zwalczał płaską aktualizację przeszłości taką, by dostarczała łatwych argumentów politykom i moralizatorom uzasadnianych historią. W koncepcji Lelewela społeczna użyteczność historii stawała się możliwa dopiero przy uprawianiu nie

³¹ Warto zwrócić uwagę, że jeszcze w 1815/16 r. zdarza się Lelewelowi używać terminu umiejętności historii na oznaczenie zasad i przepisów naukowych badań historycznych — czyli jako synonimu *Historyki*. Ob. O potrzebie gruntownej znajomości historii w tomiku *Historyka*, 1862, s. 175. „Taka jest praca krytyki w swych zawodach się ćwiczącej, na nich wsparty filozof, w natężeniu rozumianych rozważ, dopełnia obowiązków umiejętności historii”.

³² Listy, t. I, s. 259. List do ojca z 8 VII 1816.

³³ Ibidem, s. 261. List do ojca z 8 XII 1816.

³⁴ Modelski, op. cit., s. 185.

tradycyjnej, a nowoczesnej naukowej historii, historii „kombinacyjnej”, to jest takiej, która by umożliwiła „poznanie stosunków i związków społecznych”, odsłoniła „konstytucyjne rodu ludzkiego zawody, w których ucierają się bracia z braćmi, toczą walki podlegli z władzącymi”, która by dawała wiedzę o więziach społecznych i uczyła rozumieć współczesność w rozwojowo traktowanej historii³⁵. Zapoczątkowywał tu Lelewel formułowanie podstaw teoretycznych nowej historii, co naraziło go na wrogość środowisk naukowych. Pocieszała go nieliczni tak, jak niezawodny przyjaciel J. S. Bandtke, gdy pisał w 1827 r. w liście do Lelewela: „...Wiele mój Panie Dobrodzieju głuchym uszom gadasz, wiele piszesz, co u nas za sto lat zrozumieją...”³⁶.

Historyka drukowana, a napewno o tyle szersza i bogatsza *rękopiśmienna* zawierała — mimo iż poglądy Lelewela rozwijały się szybko i precyzowały, dezaktualizując w pewnym sensie *Historykę* z 1815 r. w jej ówczesnej wersji — wiele treści nowatorskich. Były z intencji przeciwstawieniem się tradycyjnym i „opacznym” poglądom na zadania, rolę i metody historii. Lelewel oczekiwał, że drukujące się właśnie „dzieło z tytułu i formy bardzo małe... cokolwiek gadaniny sprawi”, a zaledwie *Historyka* ukazała się w druku dopytywał się skwapliwie „co tam w Warszawie o mojej *Historyce*, co jak, co, kto, gdzie gada”³⁷.

W 1818 r. Lelewel z goryczą opuszczał Wilno. Nie rezygnował jednak i na gruncie wileńskim z kampanii o historię taką, jak ją on rozumiał. Zdecydowany był wziąć udział w konkursie na katedrę historii, który miał być wreszcie rozpisany. Zwierzał się: „będę odpisywał na niego, to jest o katedrę historii w Wilnie uganiał się, nie żeby otrzymać ją, ale żeby trzymać na wodzy opaczne o historii wyobrażenia mających, zacząwszy od samego J. O. Kuratora”³⁸ (podkr. moje — N. A.).

³⁵ O potrzebie gruntowej znajomości historii, 1816 — przedruk *Historyka* 1862 — Rozprawka ta jest nieocenionym komentarzem dla treściowej kompozycji *Historyki*.

³⁶ Bibl. Jag. Rkps 4170, k. 26. List J. S. Bandtke do Lelewela. O tych sprawach obszerniej N. Assorodobraj, *Kształtowanie się założeń teoretycznych historiografii J. Lelewela 1957*, s. 118—121 (Z dziejów polskiej myśli społecznej, t. III).

³⁷ Listy, t. I, s. 206 i 222.

³⁸ Listy, t. I, s. 319. List do ojca z 3 V 1818. Warto by dotrzeć do treści rozbieżności między Lelewem a Kuratorem na temat historii. Ks. Czartoryski w 1819 r. stawał katedrę historii w Wilnie ambitne zadania. Pisał do rektora Malewskiego: „...Katedra historii w Uniwersytecie większe sobie zamierza cele. Historia filozoficznie dawana jest szkołą wszelkiego stanu ludzi, w niej bowiem każdy na swoim stopniu znajdzie prawidła podług których ma działać jest nauką, która jeśli będzie w duchu prawdziwym i należyty mi stopniami upowszechniona, najbardziej w kraju może uszlachetnić uczucia i w umysłach zaszczepić zdrowie i rozsądne sążdenie o rzeczach...”.

Sformułowania te nie były jednoznaczne, dawało się w nie wkładać bardzo różne treści. Cyt. za J. Kallenbachem. Kuratoria Wileńskie, Biblioteka Warszawska, R. 1904, t. III, s. 439. List z lipca 1819 r.

III.

Wreszcie w 1820 r., po latach zwlekania i wahań, Uniwersytet Wileński ogłosił konkurs na katedrę historii. Warunki rozprawy konkursowej głosiły: „(kandydat)... naprzód dawszy wyobrażenie historii powszechnej, wyliczy nauki pomocnicze i nierozdzielony związek z nią mające. Po wtóre wymieni cenniejszych autorów, którzy w wiekach starożytnych jako też nowożytnych historię powszechną pisali, z przytoczeniem zalet i uchybień znaczniejszych. Po trzecie w krótkim rysie wielkie epoki dziejów ludzkich wykaże, w których znaczna część rodu ludzkiego niepospolitej w swym bycie doznała odmiany. Na koniec nakreśli plan, podług którego dawana ma być historia powszechna w Uniwersytecie”³⁹. Cytowane sformułowanie wymagań było podobno pióra Onacewicza. Mimo, iż nie podobało się ono Lelewelowi⁴⁰, zgodnie z powziętym postanowieniem przystąpił do pracy nad rozprawą. Przyjaciele wileńscy przynaglali⁴¹.

Był to nowy, jak się wydaje, trzeci skoncentrowany okres pracy Lelewela nad teorią historii. Rozpoczął się on przygotowaniem rozprawy konkursowej, trwał poprzez lata drugiej profesury wileńskiej, przynajmniej do opuszczenia Wilna po procesie Filomatów; był to okres czteroletni 1820-24.

Pierwszym owocem tego etapu pracy była rozprawa konkursowa pt. *O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających*. Wydrukowana została dopiero w 1826 r. z poprawkami i zmianami przed drukiem. Jest więc reprezentatywna dla poglądów Lelewela w 1826 r.⁴². Rozprawę konkursową pojmował Lelewel jako dalszy etap pracy nad *Historyką* i okazję zarówno do jaśniejszego wyłożenia swoich koncepcji teoretycznych, jak i do nowego zbilansowania przemyśleń, które się nagromadziły wkoło systematyzacji wykładu teorii historii. Oddając rozprawę konkursową do druku po paru latach pisze sam o tym wyraźnie: „Już w 1820 (tj. w momencie pisania rozprawy — przyp. N. A.) upłynęło lat kilka od czasu wydania *Historyki*, a teraz z końcem 1825 już dziesięć upłynie. Jest niejasna, ciemna, zakłócona, niesmaczna, gdzieniegdzie krzywa... Przyczyną tej nieszykowności było nieczyste powziętych myśli pojęcie. Dalsza obserwacja i lepsze do praktyki zastosowanie, znacznie ją przetarło”⁴³. Ale choć rozprawa konkursowa, której tematykę i układ narzucały niejako zadania konkursowe ściśle określone, dawała okazję do programowego ujęcia wielu spraw teoretycznych historii, nie dawała jednak możliwości wyłożenia systematycznego tych działów poznania i metod badań historycznych, które Lelewel zawarł pod nazwą „historyki”.

³⁹ Dziennik Wileński t. I, 1820, s. 490—91.

⁴¹ Wynika to z listu Lelewela do Onacewicza z 28 VI 1820. Cyt. za A. Śliwińskim, Joachim Lelewel, s. 108, a także z listu Kontryma do Lelewela 2/14 I 1819. Bibl. Jag. Rkps 4435, t. II, s. 257.

⁴² Medyński do Lelewela, listy z 1820 r. Bibl. Jag. Rkps 4435, t. VI Kontrym, ibidem, t. II, s. 307; passim Korespondencje Filomatów. J. Daniłowicz do Lelewela, PAN, Kraków Rkps 1266, 30 III 1820; Lach-Szyrma do Lelewela, Bibl. Nar. Rkps 7102, 18 II 1819 i in.

⁴³ Odbitka z 1826 r. zawiera uwagę pt. „Toż pismo z roku 1820 w czerwcu napisane, teraz nieco poprawione i do druku podane...”.

⁴⁴ O historii..., s. 109.

Wraz z przyjazdem do Wilna, w trakcie roku akad. 1821/22 i rozpoczęciem funkcji profesorskich, pojawiły się naglące potrzeby dydaktyczne. Wstęp metodologiczny do historii powszechnej był bowiem przewidziany w wykładach i wymaganiach egzaminacyjnych. Zapowiadał Lelewel wyraźnie w *Ogłoszeniu lekcji* na rok 1821/22, że da na wstępie „wyobrażenia o historyce i statystyce, o badaniach etiologicznych i krytycznych, zatrzyma się nad naukami, które źródła historyczne objaśniają, a mianowicie nad numizmatyką, dyplomatyką, heraldyką i ocenianiem pisarzy historycznych”⁴⁴. Jak stwierdzał jednak Lelewel w zagajeniu kursu we wrześniu 1822 r., wypadło mu z powodu będącego w toku roku akademickiego zrezygnować z tej partii wykładów. Ogłoszenie lekcji na rok akad. 1822/23 ponownie zapowiada wstępną, metodologiczną partię wykładów. Nieco więcej o tym wstępie metodologicznym mówił Lelewel w Zagajeniu kursu z września 1822 r. Miały się w niej znaleźć: chronologia, „zwrócenie uwagi na działania krytyczne” i „ogólniejsze krytyki działania...”, o „poszukiwaniach w dziejach człowieka”, o „działaniach w kombinacjach historycznych”⁴⁵. Rzeczywiście, 22 IX 1822 r. rozpoczął Lelewel zapowiadany kurs.

Podobnie jak podczas pierwszej profesury wileńskiej, Lelewel, zgodnie zresztą z panującymi obyczajami, przyjął tę samą metodę dydaktyczną: skrótowny i zwięzły tekst napisany miał studentom ułatwić opanowanie materiału, wykłady zaś idące w zasadzie tym samym tokiem tekst ten wyjaśniały, rozwijały i egzemplifikowały. Staje pytanie, którym tekstem posłużył się Lelewel jako owym seksternem?

Jak wiemy, dysponował Lelewel *Historyką drukowaną* sprzed sześciu lat, dwukrotnie szerszym tekstem *Historyki rękopiśmiennej* z 1815 r. oraz tekstem, również niedrukowanym, rozprawy konkursowej pt. *O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających*. Otóż możemy stwierdzić, że *Historyką drukowaną* posłużył się Lelewel tylko przejściowo w końcu roku akad. 1821/22. Szybko zabrał się do przygotowywania nowego seksternu. Informuje sam o tym w zagajeniu kursu z następnego roku akademickiego: „w przyszłym roku dla ułatwienia ograniczyliśmy się w pomoc książką drukowaną i kilku pisanymi arkuszami, w tym zaś czasie niepodobna mi było zjednać dostatecznych ułatwień w nauce przez dostarczanie podręcznych druków... jedynie spozyty wygotowane w piśmie do przepisywania udzielać zdołam... Będą do przepisywania wiadomości o działaniach badawczych w historii”⁴⁶.

Niezadowolony, jak widzieliśmy, z *Historyki*, która była odbiciem etapu dawno już przekroczonego, po ponownym okresie intensywnej pracy nad teorią historii postanowił Lelewel przygotować nowy tekst seksternu. Autograf tego seksternu nie zachował się. Jak zobaczymy dalej, dysponował nim Lelewel w Brukseli. Natomiast w notatkach uczniów udało się wyodrębnić tekst, który z całą pewnością jest do-

⁴⁴ Ogłoszenie lekcji w imperatorskim uniwersytecie w Wilnie 1821/22 drukowane w *Dzielał Lelewela*, t. III, s. 53.

⁴⁵ Zagajenie Kursu historii powszechnej i statystyki w Uniwersytecie Wileńskim, r. 1822 we wrześniu. Polska, dzieje, t. XIX, s. 154.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 158.

konanym przez nich odpisem z rękopisu Lelewela. Dysponujemy dwoma przekazami tego seksternu:

I. Kazimierza Antoszewskiego pt. *Historia. Jej rozgałęzienie się, na czym polega?* Bibl. Nar. Rkps AKC 3912. Kart 1—40. Sekstern wszyty jest w tom zatytułowany: *Historia powszechna dawana w Uniwersytecie Wileńskim przez Joachima Lelewela 1822* — Kazimierz Antoszewski⁴⁷.

II. Stanisława Kiewlicza — *Historia. Jej rozgałęzienie, na czym się opiera*. Sekstern jest wszyty w tom zatytułowany: *Historyka. Historia nowożytna i statystyka J. Lelewela 1824*. Bibl. PAN w Krakowie. Rkps nr 1791^h. Kart 1—19, czyli stron 38.

Sekstern był zredagowany przez Lelewela w r. 1822. Wskazuje na to kopia z tego właśnie roku u Antoszewskiego, a także fakt, że ściśle według tego seksternu (układ i treść) odbył Lelewel wykłady o metodzie badań historycznych pt. *Wstęp do historii powszechnej*, rozpoczynając je we wrześniu 1822 r. i prowadząc przez 15 lekcji. Kopia seksternu dokonana przez Kiewlicza nosi datę 1824 r. Porównanie obu tekstów wskazuje, że są one w zasadzie identyczne. Niemniej istnieją między nimi pewne nieznaczące różnice. Tekst Antoszewskiego zawiera kilka zdań, których nie ma u Kiewlicza. Natomiast tekst Kiewlicza posiada dodatkowy rozdziałik pt. *Nauki usposabiające (historyczne) pomocne, posiłkowe*. Podobnie brak u Antoszewskiego kilku pozycji literatury oraz uszczegółowionego fragmentu tablicy pt. *Historyka*. Drobnej modyfikacji stylistycznej uległ też tytuł. U Antoszewskiego brzmi on *Historia. Jej rozgałęzienie się, na czym polega?*, u Kiewlicza tytuł brzmi: *Historia, Jej rozgałęzienie, na czym się opiera*. Jest też u Kiewlicza w stosunku do tekstu Antoszewskiego trochę drobnych zmian redakcyjnych (zmienione słowo, podzielone zdanie, użyty synonim, itp.). Zważywszy wspomniane różnice w tekście w dwóch przekazach oraz różnice w latach (1822—24) można przypuszczać, że Kiewlicz przepisał tekst Lelewela z ostatecznymi jego poprawkami i uzupełnieniami później o dwa lata niż Antoszewski, tzn. w 1824 r.⁴⁸ Stąd można wnosić, że Lelewel nad udoskonaleniem redakcyjnym tekstu seksternu między 1822 a 1824 r. pracował.

Twierdzenie nasze, że omawiany tekst zachowany wśród notat studenckich jest odpisem rękopisu Lelewela, opieramy na następujących argumentach:

1° Pod względem formy różni się on zasadniczo od licznych notatek zawartych w tychże woluminach. Zdania są pełne, styl wykończony, tytułiki rozdziałów wyodrębnione.

2° Identyczność obu tekstów. (Z wzmiankowanymi, a dającymi się wytłumaczyć odchyleniami).

3° Argumentem rozstrzygającym jest fakt, iż ten właśnie tekst posłużył Lelewelowi w 1849 r. przy redagowaniu wstępu do *Wykładu historii powszechnej* dla wydawcy Schlettera, przy czym pierwsze dziesięć kart seksternu, dotyczące nauk pomocniczych, weszło do wy-

⁴⁷ W tomie III Dzieł Lelewela pt. *Wykłady kursowe z historii powszechnej*, s. 667, podano błędnie, iż Rkps Bibl. Nar. Ak. 3912 jest zbiorem notat studenckich Wł. Trębickiego, podczas gdy są to notaty K. Antoszewskiego.

⁴⁸ Kiewlicz, jak wynika z korespondencji jego z Lelewelem, był w bliskim kontakcie z Lelewelem, pomagał mu w pracach skryptowych. W jego notatach zachowało się też najwięcej odpisów seksternów Lelewela.

dania schletterowskiego dosłownie z drobnymi retuszami stylistycznymi, dalsze zaś dwadzieścia dziewięć stron, obejmujące właśnie historykę i statystykę streścił Lelewel na paru zaledwie stronach druku. Na tym właśnie opieraliśmy twierdzenie, że sekstern z lat 1822/24 miał Lelewel w Brukseli⁴⁹.

Warto nadmienić, że inne partie schletterowskiego wydania *Wykładów historii powszechnej* pokrywają się także niemal dosłownie z niektórymi zachowanymi w notatach uczniów odpisami seksternów Lelewela z lat profesury wileńskiej, 1822—1824⁵⁰. Sekstern nasz ma więc pełne walory autografu Lelewela. Rzecz tym ważniejsza, że Lelewel potraktował *Historykę* do wydania schletterowskiego jako króciutki wstęp wprowadzający i przygotował go w dużym streszczeniu.

W świetle przedstawionej powyżej rekonstrukcji toku pracy Lelewela nad teoretycznymi zagadnieniami historii staje się zrozumiały przypis, którym zaopatrzył Lelewel streszczenie *Historyki* w *Wykładach historii powszechnej* w 1849 r. Brzmi on: „Historyka, zrazu ciemno w myśl powzięta, a ciemniej skreślona, była drukowana w Wilnie w 1815 r. Od tego czasu uległa przepracowaniu (podkr. moje N. A.), którego tu rys tylko i osnowę nadmieniamy”⁵¹. Te słowa Lelewela wskazują, że sekstern z r. 1822—24 należy uznać za nową wersję *Historyki*, właśnie za ową wersję „przepracowaną”. Bilansowała ona intensywny okres pracy nad teorią historii, zamknięty latami 1815—24; szczególne zaś nasilenie prac należy zamknąć w latach 1820—24. Wtedy to powstaje rozprawa konkursowa, która zresztą nosi tytuł niemal identyczny z nową wersją *Historyki*⁵² wtedy pisze artykuły polemiczne o Karamzinie i Naruszewiczu⁵³; wtedy przy okazji *Dziejów starożytnych Indii*⁵⁴ zajmuje się paroma ważnymi problemami filozoficznymi, wtedy powstaje ważne dla jego metody studium *Paralela Hiszpanii z Polską*⁵⁵; wtedy wygłasza swoje programowe „zagajenia” wykładów; wtedy pisze pierwszą część zachowanych w rękopisie *Dziejów historii, jej badań i sztuki*; wtedy też wypracowuje teorię „statystyki” jako paralelną część „historyki”.

Ponieważ Lelewel przygotowując do druku w 1849 r. *Wykłady z historii powszechnej* we wstępie do nich opiera się na omawianym sekternie *Historia, jej rozgałęzienie...* wolno więc uznać, że w przeciwieństwie do *Historyki drukowanej*, tekst z r. 1822—24 w zasadzie go

⁴⁹ Odzyskał go prawdopodobnie wraz z innymi seksternami historii powszechnej do wykładów wileńskich z lat 1822—24 w przesyłce rękopisów, która dotarła do Lelewela po 16 latach od chwili wysłania, tj. w 1849 r. Listy do rodzeństwa, t. II, s. 409.

⁵⁰ M. H. Serejski stwierdza w komentarzu do IV tomu *Dzieł* na s. 662: „Wprawdzie nie zachował się autograf tych skryptów (tj. z wykładów historii powszechnej — N. A.), ale w notatach studenckich znalazły się ich częściowe odpisy, które pokrywają się niemal dosłownie z drukowanym tekstem tomiku II wykładu (wiek średni)”. Tekst ten zachował się u tegoż Antoszewskiego, B. N. *Ак.* 3912.

⁵¹ Tom III *Dzieł*, s. 111, przyp. XX.

⁵² Tytuł seksternu z lat 1822—24 brzmi: *Historia, jej rozgałęzienie*, na czym się opiera. Tytuł rozprawy konkursowej (w druku 1826) brzmi: *O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających*. Jest tu do zanotowania nowa zmiana tytułu, który Lelewel nadaje systemowi teoretycznych założeń badań historycznych. Nazwa „historyka” stała się podziałem tematycznym.

⁵³ W 1822 r. rozpoczyna się druk w języku rosyjskim w piśmie *Siewiernyj Archiw* obszernej polemiki z Karamzinem.

⁵⁴ *Dzieje starożytne Indii...* 1820.

zadowolili, że nie okazał się przestarzały, a więc może być uznany za jego *credo metodologiczne*. Nie znaczy to, aby owo krótkie streszczenie seksternu, w partii, która otrzymała nazwę „historyki”, jako część wstępu do *Wykładów historii powszechnej*, nie stanowiło pozycji samej w sobie. Pisząc je po ćwierć wieku dokonał Lelewel selekcji zagadnień, ujął je w nowej redakcji, zastosował swoisty rozkład akcentów. Dzięki temu, że poprzez kopie uczniów „odzyskaliśmy” ów sekstern metodologiczny z lat 1822—24 w całości możemy przeprowadzić analizę, stwierdzającą zarówno stopień podobieństwa treściowego skróconej redakcji z 1849 r. z redakcją wileńską, jak i uchwycić kierunek zmian redakcyjnych, czy nowość sformułowań w owym „rysie”, czy „osnowie”, który Lelewel przygotował czytając tekst wileński z perspektywy ćwierć wieku trwających doświadczeń uczonego i polityka.

Porównanie *Historyki* z 1815 r. z seksternem *Historia, jej rozgałęzienie...* z 1822—24 wskazuje na gruntowną przeróbkę całości. Tylko nieliczne fragmenty tekstów pokrywają się ze sobą. Zmienił się układ, podział, nazwy i kolejność rozdziałów⁵⁶.

Ze względu na doniosłość tekstu z lat 1822—24, tym szczęśliwiej się składa, że jesteśmy w posiadaniu materiałów, pozwalających tekst ten lepiej zrozumieć i zinterpretować. Są nimi notatki uczniów z wykładu, który rozpoczął Lelewel 22.IX.1822 r., kontynuował przez piętnaście lekcji, a który zatytułował *Wstęp do historii powszechnej*. Wykład ten zbudowany jest na kanwie, którą stanowi wyżej wymieniony sekstern *Historia, jej rozgałęzienie...* Posiadamy dwa pełne teksty notat z wykładów *Wstępu*.

I. Spisany przez Stanisława Kiewlicza. Bibl. PAN w Krakowie. Rkps 1791^d. Tekst *Wstępu* obejmuje s. 2—54.

II. W nowonabytym rękopisie Archiwum PAN w Warszawie. Ks. nab. 237 odnalazł się drugi pełny tekst notat tegoż *Wstępu*. *Wstęp* obejmuje s. 1—58. Autor notat jest nieznany.

Są to dwie niezależne wersje notat z tego samego wykładu. Notatki są dokładne, ale z wszystkimi cechami notatek pisanych w toku wykładu. Zgodne są całkowicie co do treści. Tok treściowy idzie ściśle za seksternem, ale nie jest jego powtórzeniem, co czyni z tych notat pozycję odrębną i bardzo ważną, wzbogacający komentarz do seksternu.

Pisał Lelewel w *O historii i jej rozgałęzieniu* w rozdziale *Kurs wstępny*⁵⁷: „Prawdziwie uniwersyteckie historii traktowanie zaczyna się, czyli opiera na podaniu środków i przepisów do podejmowania prac historycznych... (podkr. moje — N.A.). Wykłada się tym końcem historyka (statystyka). Nie są obojętne i pomijanymi być nie mogą przepisy jak użyć wyjaśnionej w dziejach prawdy. Jak ją wyłożyć i sztukę w wykładzie zastosować, to jest pomijane być nie mogą przepisy historiografii. Ale daleko ważniejsze i pilniejszego starunku wymagają przepisy badania prawdy... Lecz w podawaniu do badań środków nie jest dość przepisów, trzeba ich w ten moment zastosowania do praktyki

⁵⁵ Paralela... odleżała się w rękopisie do 1830 r. Trafiliśmy na ślad kursowania jej w odpisach przed drukiem.

⁵¹ W aneksie II do szkicu dajemy zestawienie rozdziałów z *Historyki* 1815 r. oraz z seksternu *Historia. Jej rozgałęzienie 1822/24*. Ob. s. 988.

⁵⁷ Wyd. cyt., s. 135.

i przykładowego objaśnienia (podkr. moje — N.A.). Tym końcem przy każdym historyki przepisach wskazuje się przykład, a gdy cały kurs historii powszechnej jest otwartym przykładów i doświadczenia polem, w samym tym kursie zdarzą się okoliczności dla przypomnienia ogólnych przepisów...⁵⁸.

Wykład *Wstępu* przekazany nam przez notaty uczniów jest pełną realizacją tych wskazań. Uzupełnia on w sposób istotny ujętą „w prawidła” teorię historii z seksternu. Wykład zawiera rzeczywiście bardzo bogaty komentarz w postaci przykładów i ilustracji historycznych oraz w postaci rozwinięć skrótowego tekstu seksternu. Informuje równocześnie jak prowadził Lelewel wykład z teorii historii.

IV.

Omówiony sekstern służył studentom do końca pobytu Lelewela w Wilnie. Lelewel jednak nie zaprzestał pracy nad teoretycznymi zagadnieniami historii. Nowy zarys *Historyki* był gotowy w postaci omówionego seksternu *Historia, jej rozgałęzienie...* Lelewel nie powtarzał więc mechanicznie kursu, mógł natomiast szerzej rozwinąć uzupełniające pomysły nowe, lub podjąć w systematycznym wykładzie te parcie, o których w „historyce” zaledwie wspomniał. I znów zastosowaną już wyżej metodą udało się wyodrębnić z notat uczniów przepisane seksterny Lelewela z następnych lat wykładów oraz powiązać je z odpowiadającymi im notatkami z wykładów. Wykraczają już one poza właściwą historię *Historyk*. Niemniej wchodzą do zakresu problemów, które Lelewel obejmował nazwą historyki.

Na początku 1823 r. skoncentrował się Lelewel na zagadnieniach podobieństwa i różnic, na roli i metodzie porównań oraz na sprawie podstawowych rozumowań „kombinacyjnych” historyka. Temu poświęcony jest niezatytułowany sekstern, skopiowany w notatkach Kiewlicza⁵⁹. Rzeczywiście, Lelewel w *Zagajeniu kursu* na rok 1823/24, inaczej niż w latach poprzednich, nie zapowiedział całości historyki. Pisał: „Zaczynamy od wstępu, od zwrócenia uwagi na niektóre warunki, bez których wszystka pilność i staranność pojęcia dziejów, nie raz daremną się staje; które przynajmniej przypominając działanie rozumu ludzkiego powinny nie mało w dalszym ćwiczeniu zjednać ułatwienia”. Skopiowany sekstern przynosi ogromnie ważną partię „historyki kombinacyjnej”, wobec której etiologika z *Historyki* 1815 r. wydaje się młodzieńczo prosta.

Gdy się zrekonstruuje wieloletnie, uparte wysiłki Lelewela dla zbudowania systemu teorii historii, które z każdym rokiem oddalały go od ujęć z *Historyki* 1815 r., zrozumiałe stanie się, co o tamtej *Historyce* napisał: „Dziełko, o którym zapomnieć by wypadło, gdy bym doń po wiele razy nie wracał z usilnością wytrawienia (podkr. moje — N.A.), jakie zbiegiem okoliczności zarzucone zostało”⁶⁰. A marzył Lelewel jeszcze w 1826 r., iż „może dal-

⁵⁸ Ibidem, s. 137.

⁵⁹ W tomie notat Stanisław Kiewlicz, *Historia powszechna. Kurs roczny*. VIII
1823 — 1824. Bibl. PAN w Krakowie, sygn. 1791g.

VI

⁶⁰ *Przygody...*, wyd. cyt., s. 53.

szw czas pozwoli z nowym przerobieniem i objaśnieniem przykładami, na dziesiątku przynajmniej arkuszy kiedykolwiek z *Historyką* na nowo wystąpić⁶¹. Miał Lelewel już w czasach wileńskich do takiej *Historyki* nagromadzony ogromny materiał. Zdołał bowiem jeszcze przed opuszczeniem Wilna po procesie Filomatów opracować dwie duże części tematyczne, które wchodziły integralnie do jego koncepcji historii.

Na rok 1824/25 zapowiedział Lelewel wykład o statystyce, którego wygłosić nie zdążył, ale którego sekstern, przygotowany wcześniej przez Lelewela zachował się w odpisie⁶². Statystyka w latach 1820—24 uzyskała w koncepcjach Lelewela rangę równorzędnej części historii.

Nieco bardziej skomplikowana jest sprawa tekstów dotyczących historii historiografii, którą podobnie jak statystykę uważał Lelewel za nieodłączną część teorii historii. W 1820 r. w Warszawie, podczas wakacji zimowych, zredagował Lelewel część historii historiografii — historiografię starożytną. Zachowany rękopis, zatytułowany *Dzieje historii, jej badań i sztuki*, zaopatrzone jest jego ostrożną adnotacją: „Jako próba zamiaru może iść do druku”⁶³. Do druku jednak nie doszło. Lelewel pracował nad tą dziedziną intensywnie. Świadczy o tym ogromna ilość zachowanych notat z tego okresu, oraz duże części zamierzonej całości. Po powrocie do Warszawy, w latach 1825-27 trzykrotnie w Towarzystwie Przyjaciół Nauk wygłosił Lelewel odczyt o historii historiografii.

Zarysowi dziejów historii, jej badań i sztuki poświęcił Lelewel wykład uniwersytecki w Wilnie w r. 1823/24. Posłużyła mu do tego część zredagowana oraz część brulionowych notat. I znów treść tych wykładów możemy odtworzyć z notatek studenckich, które zachowały się także w paru przekazach. Uzyskujemy dzięki temu możliwość opublikowania tej ważnej dziedziny badań Lelewela, którą traktował jako historyczną podbudowę świadomości metodologicznej badacza. Cała ta dziedzina badań Lelewela, układająca się w bardzo konsekwentną i spójną całość, znalazła bardzo fragmentaryczne odbicie w druku. Opublikowane fragmenty z rękopisów w formie II powołują do życia całą tę dziedzinę twórczości Lelewela.

V.

Zestawione wyżej dane o pracach Lelewela nad *Historyką*, tj. nad metodologią historii doprowadzają więc do odtworzenia następujących ich etapów oraz tych śladów, które do nas dotarły:

⁶¹ O rozgałęzieniu..., wyd. cyt., s. 109, przyp. 3.

⁶² Bibl. PAN w Krakowie, sygn. 1791h w notatach S. Kiewlicza.

⁶³ Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Rkps 6. Jesteśmy w stanie dokładnie datować napisanie tego tekstu na podstawie listu Lelewela do J. Bandtkego z 4 III 1820 r., Bibl. Jag. Rkps 1874, k. 195 i verso. Pisał: „Moje wakacje zimowe już się kończą, a zaczynają tańce w Bibliotece. Korzystając z owych wakacji popisałem małe figielki i parę recenzji, nareszcie rozpocząłem wykańczanie dawno, już po dwakroć pisanego dziełka *Dzieje historii, jej badań i sztuki*... pomknąłem robotę do czasów Tacyta i przerwa nastąpiła...”.

1.	1806/7	próby studenckie	nie zachowane
2.	1809	tekst przedstawiony Kontrymowi i Czackiemu pt. <i>Umiejętność historii lub Nauka dziejów</i>	nie zachowany
3.	1812	tekst przedstawiony Kołłątajowi	nie zachowany
4.	1815	<i>Historyka</i> rękopiśmienna	rękopis zachowany
5.	1815	<i>Historyka</i> drukowana	druk
6.	1822	<i>Historia. Jej rozgałęzienie, na czym polega</i> — sekstern	zachowane w odpisie u Antoszewskiego
7.	1824	<i>Historia. Jej rozgałęzienie, na czym się opiera</i> — uzupełniony sekstern z roku 1822	zachowany w odpisie Kiewlicza
8.	1823	Rozwinięty fragment o rozumowaniu kombinacyjnym — sekstern	zachowane w odpisie Kiewlicza
9.	1820	<i>Dzieje historii, jej badań i sztuki</i> (część starożytna wykończona oraz fragmenty z historiografii nowożytnej)	zachowany rękopis
10.	1824	<i>O statystyce</i> — sekstern	zachowane w odpisie Kiewlicza
11.	1826	<i>O historii. Jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających</i>	druk
12.	1850	<i>Historyka z Wykładów historii powszechnej</i>	druk

Notaty z wykładów z zakresu Historyki

1.	1822	Wstęp do historii powszechnej (Wykład osnuty na seksternie — <i>Historia. Jej rozgałęzienie, na czym się opiera</i>)	zachowany w dwóch przekazach Kiewlicza i nieznanego studenta
2.	1823	<i>Dzieje historii, jej badań i sztuki</i> (historiografia średniowieczna i nowożytna)	dwa przekazy: Trembickiego oraz niezidentyfikowanego słuchacza

Wynika z tych zestawień, iż nad systematyzacją teoretycznych zagadnień historii Lelewel pracował intensywnie wielokrotnie do nich wracając przez lat z górą dwadzieścia, przez cały okres przedpowstańniowy. Ironia losu sprawiła, że z tych licznych prób ujęć systematycznych znaleźliśmy dotąd jedynie tekst najbardziej niejasny, skrótowy, bardzo przez Lelewela nielubiany i odzwierciedlający etap rozwoju szybko przez Lelewela przekroczony, tj. tekst *Historyki* drukowanej z 1815 r. Rozprawa konkursowa pt. *O historii, jej rozgałęzieniu*

i naukach związek z nią mających, wydrukowana w 1826 r. zawiera tylko fragmety systematycznych poglądów Lelewela na teorię historii, podporządkowane pytaniom konkursowym. Nie jest, jak pisałyśmy wyżej, systematycznym wykładem historyki. Zawiera niewątpliwie szereg ujęć, które musiały być wprowadzone do niej, jak przypuszczam dopiero przed drukiem (1826, podczas gdy została napisana w 1820). Odzwierciedla bardzo już dojrzałą postać teoretycznych poglądów Lelewela. Przez poznanie owych zachowanych w autografach czy odpisach autografów, czy w notatkach uczniów wersji *Historyk*, lub też tak podstawowych działów historyki jak historia historiografii i statystyka, przerużony zostaje pomost pomiędzy *Historyką* z r. 1815, a drukowaną w 1826 r., o tyle od niej różną, rozprawą konkursową oraz skrótowym ujęciem historyki z drukowanych *Wykładów historii powszechnej* z 1850 r.

Lata 1825—29 wydają się być okresem, który zamyka twórcze wysiłki Lelewela w kierunku stworzenia systematycznego ujęcia teorii historii. Metodologiczne poglądy Lelewela ukształtowały się niemal całkowicie w okresie przedpowstaniowym. Teoria, którą w tym czasie sobie wypracował, w zasadzie wystarczała mu w dalszej pracy badawczej. Zwrócić trzeba uwagę na fakt, że przygotowując wydanie *Wykładów historii powszechnej* w r. 1849 wstęp metodologiczny oparł całkowicie na swym seksternie, opracowanym przed ćwierć wiekiem. Nie znaczy to, że w okresie emigracyjnym zaniechał zainteresowań metodologicznych. W każdej z ważniejszych prac historycznych odnajduje się dygresje natury teoretycznej, które świadczą nie tylko o doskonaleniu sformułowań, lecz również o pewnym przesuwaniu się akcentów, o rozwijaniu się dawnych wątków. Ale było to doskonalenie narzędzi już wypracowanych dawniej.

Uzyskanie szeregu nowych i nieznanych tekstów metodologicznych Lelewela, które omówiliśmy, otwiera możliwość wejrzenia w jego warsztat pracy naukowej i profesorskiej w dziedzinie teorii historii. Możliwe staje się prześledzenie mozolnej drogi Lelewela w kierunku stworzenia podstaw teoretycznych historiografii na miarę intelektualnych potrzeb pokolenia.

A n e k s 1

KAZIMIERZ KONTRYM O J. LELEWELA ROZPRAWIE *UMIĘJĘTNOŚĆ HISTORII*

Korespondencja do Joachima Lelewela
Biblioteka Jagiellońska syg. 4435, I, II, k. 331

k. 331. Zdanie o rozprawie = *Umiejętność historii* =. Tytuł ogólny, znaczący zdaje się dzieło, które znaj jak zostać historykiem; wychodzi to na = naukę historii = o czym pisał Lenglet du Fresnoy. I wolałbym ten ostatni tytuł, ale to mniejsza. Idzie tu podobno więcej o krytykę niżeli o naukę historii. W krytyce autor te części: źródła, badanie prawdy, przyczyny i skutki czynności ludzkich, oraz okoliczności czasu, miejsca i wypadków. Zakończenie rozprawy jest takie jak gdyby cała służyła do okazania stosunków między okolicznościami. Zbyt krótki wykład wszystkich części robi całą rozprawę bardzo niejasną, a nawet nie daje dostrzegać między nimi związków. Wejdźmy w szczegóły. Na wstępie pierwszego periodu, pospolicie czytelnik taki jak ja np. dostatecznie nie pojmie. Trzeci wraz period tak się zaczyna = *O c z e w i ś c i e* stąd się pokazuje = nie widać tej oczwistości. Dalej = nauka ta, oparta jest na jak najdoskonalszem poznaniu historii = Historia oparta na historii = Dalej = historia wyobrażając w pospolitem rozumowaniu *P o w i e ś ć* — nie rozumiem

zgoła. — Dalej = historia wykładu: sprawy ludzkie w pewnym miejscu i czasie wykonane = Za cóż taki szyk zawikłany i w mowie polskiej niezwykajny, zamiast pewnych jaśniej byłoby pewnem. Dalej = Musiemy albowiem. To albowiem służy na oznaczenie przyczyny, której tu nie widzę. Niżej roztrząsać krytycznie, to samo jest co rozstrząsać albo krytykować. O źródłach. Źródła zdaje się niejednostajne są do każdej historii i do każdego wieku. Piramidy, obeliski itd. nie są źródła powszechne. — Potem powieści ustne, podania, śpiewy, tradycje, czy nie to samo jest co podania, i co dawniejsze myty. Dalej = Toż jeszcze są między temi pomnikami, pieniądze, medale — co wszystko w Archeologii, Numizmatyce, to jest w Książkach. Czegoż ni?... i zgoła nie rozumiem, Niżej — Orosius, Beda itd. czy w macierzystych pisali językach? Badań prawdziwych. Między innymi = Dyplomatyka podobno zatrudnia się konfrontowaniem starych rękopisów, więc nie do każdej epoki historii służy. Trzeba by to dystygnować, etc. Pod koniec trzy części = Te są głównejsze a konieczne pomoce do krytyki dziejopiskiej = Jakie pomoce? Wyżej nie do tego było zmierzano. Dalej = I w rzeczy samej itd. cały period wychodzi na to = że śmiało powiedzieć można iż aby umieć historią potrzeba umieć historią. Proszę tylko samemu zastanowić się. Na końcu = abo są tylko przystosowane narzędzia i warstwy do nauki dziejów = właściwego znaczenia tej myśli, z daleka chyba dorozumieć się można. etc. etc.

A n e k s 2

Spis rozdziałów Historyki z r. 1815

1. Jak uważamy historię?
 2. Drogi do takiego historii traktowania.
- Krytyka
3. Dochodzenie prawdy.
 4. Źródła do badań.
 5. Różne stopnie świadectw.
 6. Jak ze źródeł prawdę wyjaśnić?

Etiologika

7. Dochodzenie przyczyn i skutków.
8. Okoliczności miejsca z ich skutkami.
9. Okoliczności czasu z ich skutkami.
10. Okoliczności wypadków z ich skutkami.
11. Człowiek historyczny.
12. Związki społeczne.
13. Ogólne własności i skutki związków społecznych.
14. Okoliczności związków społecznych narodowych i narodów.
15. Ogólne skutki związków narodowych.
16. Stosunki narodów wewnętrzne.
17. O szczęściu ludów.

Spis rozdziałów seksternu 1822—24 pt. Historia, jej rozgałęzienie, na czym się opiera

1. Dzieje. Historia.
2. Historia opisująca.
3. Geografia historyczna.
4. Uwagi.
5. Historia opowiadająca.
6. Chronologia historyczna.
7. Następstwo czasu. Ery.
8. Obliczenie historycznego czasu.
9. Uwagi.

Historyka i statystyka (dająca przepisy chcącym nad historią pracować)

1. Historia i statystyka, znajomość historii i geografii.
2. Krytyka.
3. Źródła historyczne.
4. Rozróżnienie źródeł historycznych.
5. Dalszy źródła historycznych rozbiór.
6. Uwagi szczególnie.
7. Kombinacje.
8. Okoliczności miejsca z ich skutkami.
9. Okoliczności czasu z ich skutkami..
10. Okoliczności wypadków z ich skutkami.

18. Znalezienie związku między przyczynami i skutkami.

Historiografia

19. Sztuka pisania historii.

20. Zachowanie prawdy w opowiadaniu.

21. Powieść historyczna.

22. Jedność w powieści historycznej.

23. Szczegółowy układ powieści historycznych.

24. Inne rodzaje pism historycznych.

25. Pisma historyczne badawcze.

11. Człowiek historyczny.

12. Związki społeczne.

13. Narody.

14. Poznanie związku w dziejach historycznych.

15. Historiografia.

16. Użycie wyjaśnionych dziejów.

17. Sztuka w powieści.

18. Jedność i układ.

19. Inne rodzaje pism historycznych.

20. Nauki usposabiające, pomocne, poślikowe.

„HISTORYKI“ LELEWELA

Мы привыкли считать, что изданный в 1815 г. труд 29-летнего Лелевеля „Historyka“ является основным изложением его методологических взглядов, а опубликованная в 1826 г. конкурсная статья под заглавием: „O historii, jej rozgałęzieniu i naukach z nią mających“ это, собственно говоря, вторая редакция „Historyki“.

Сопоставляя анализ сохранившихся рукописей Лелевеля и записей, которые вели на лекциях его студенты, с биографическими документами, мы можем установить, что Лелевель еще в студенческие годы систематически работал над вопросами теории и методологии истории и продолжал работать над этими проблемами до ноябрьского восстания, т. е. в течение слишком двадцати лет.

„Historyka“ 1815 г. является наспех приготовленным в дидактических целях сокращением вдвое большего труда, причем Лелевель сам был очень недоволен этим изданием.

Сохранился также более подробный рукописный текст „Historyki“ законченный в том же 1815 г. Довольно многочисленные заметки на полях, часто более позднего происхождения, а также значительное количество мелких рукописных записей, дают возможность проследить разнообразие методологических проблем, которыми занимался Лелевель, но которые не вошли в состав изданной им сокращенной „Historyki“.

Сопоставление трудов Лелевеля с записями студентов дало возможность выделить среди последних некоторые тексты, являющиеся копиями его неизвестных рукописей, а именно:

1. новая версия систематического курса по методологии истории с 1822 — 1824 гг. под названием: „Historia. Jej rozgałęzienie, na czym się opiera“.

2. текст без заглавия с 1823 г., касающийся видов философских рассуждений в истории;

3. текст „O statistyce“ с 1824 г.

Кроме того среди рукописей Лелевеля сохранился приготовленный к печати текст истории древней историографии, под заглавием: „Dzieje historii, jej badań, sztuki“ с 1820 г.

По мнению Лелевеля история историографии и теория статистики составляли интегральную часть общей теории истории. Все это были материалы, на основании которых Лелевель намеревался написать обширный (в десять листов) труд „Historyka“.

В ходе исследований нам удалось отобразить дидактические методы работы Лелевеля. Он предоставлял студентам секстерн, т. е. шестистраничный текст, содержащий наиболее сжатые и синтетические теоретические формулировки, затем на лекциях широко развивал их, объяснял и богато иллюстрировал примерами.

По записям нескольких студентов удалось почти полностью восстановить текст лекций Лелевеля по теории истории, истории историографии и статистике. Лекции эти являются богатым комментарием сжатых, представленных в виде тезисов, формулировок, которыми отличаются его опубликованные труды и рукописи.

Таким образом мы получили возможность, хотя бы отчасти отобразить результаты двадцатилетней исследовательской работы Лелевеля над методологией истории и уяснить себе, каким должен был быть намеченный, но никогда не написанный им труд.

LES INTRODUCTIONS A L'HISTOIRE DE LELEWEL

On est enclin à admettre que l'ouvrage intitulé „Historyka” (théorie de l'histoire) écrit par Lelewel âgé alors de 29 ans et publié en 1815, constitue un exposé essentiel des opinions méthodologiques de l'auteur et que son ouvrage du concours publié en 1826 sous le titre: „De l'histoire, ses ramifications et des sciences qui se rattachent à elle”, n'est en réalité qu'une seconde rédaction de „Historyka”.

L'analyse des manuscrits conservés de Lelewel, ainsi que des notes de ses conférences dressées par les étudiants, comparées avec les documents biographiques, permet de démontrer que Lelewel s'occupait systématiquement des problèmes de la théorie et de la méthodologie de l'histoire à partir des années de ses études universitaires presque jusqu'à l'Insurrection de novembre, c'est-à-dire plus de 20 ans. „Historyka” de 1815 s'avère d'être un résumé concis rédigé en hâte pour les buts didactiques immédiats d'une rédaction deux fois plus ample, un résumé dont Lelewel même était très mécontent. Le manuscrit de „Historyka” de 1815 comprenant le texte plus complet fut conservé. Les notes marginales, nombreuses et parfois ultérieures, couvrant ce manuscrit, ainsi qu'une série de menues notes manuscrites, permettent de voir la richesse des problèmes méthodologiques, qui absorbaient Lelewel; ils ne sont pas mentionnés dans le résumé de „L'Historyka” non-imprimé.

La confrontation des oeuvres de Lelewel avec les notes des étudiants permit d'obtenir de ces dernières quelques textes-copies des manuscrits inconnus de Lelewel. Il s'agit ici: 1) d'une nouvelle version du cours systématique de méthodologie de l'histoire de 1822/24: „L'histoire, ses ramifications, ses bases”, 2) d'un texte sans titre, de 1823, parlant des types des considérations philosophiques en l'histoire, 3) du texte „Sur la statistique” de 1824.

Dans les manuscrits de Lelewel fut conservé le texte de l'histoire de l'historiographie antique, prêt à imprimer sous le titre: „L'histoire de l'histoire, de ses recherches et de son art”, datant de 1820.

L'histoire de l'historiographie et la théorie de la statistique constituaient dans l'opinion de Lelewel une partie intégrale de la théorie générale de l'histoire.

Lelewel avait l'intention d'écrire une grande „Historyka” de dix feuilles d'impression sur la base de ces documents.

On a pu au cours du travail reproduire les méthodes de travail didactique de Lelewel, qui consiste en distribution parmi les étudiants des sexternes comprenant les plus concises formulations théoriques et synthétiques développées ensuite, traduites et illustrées par de nombreux exemples pendant les conférences. On a réussi à reconstruire des notes de quelques disciples presque tout le texte de conférences de Lelewel concernant la théorie de l'histoire, l'histoire de l'historiosophie et de la statistique, ce qui représente un riche commentaire aux courtes thèses exposées dans ses oeuvres tant imprimées que manuscrites.

Nous sommes donc en état de reproduire du moins approximativement les résultats des travaux de 20 ans de Lelewel sur la méthodologie de l'histoire; nous pouvons aussi imaginer ce que devait être cette oeuvre projetée et jamais écrite.